

PIERWSZE POJEDYNKI

PIERWSZE EMOCJE I NIEWIADOME

15 kadrowiczów w warszawskim meczu Legia - Polonia Byt.

W SZYSTKO to jest już znane. Okrzyki: Witaj wiosno! Ruszaj ligo! Allez! Goła! — powstają się od 32 lat. Niechybnie historyk naszego futbolu mógłby bez pudła powiedzieć, co się działo, o czym myślało i wreszcie, co sobie obiecywano na progu każdego sezonu. Również wielu z nas, zwykłych szarych kibiców, gdyby sięgnęło pamięcią do przeszłości, bez większego zastanowienia odpowiedziałoby zgodnym chórem, że każdy rok piłkarski był inny, że wczoraj znacznie różniło się od dziś, która z kolei niepodobna było do jutra. I tak w kółko od 32 lat.

Gdy zbliża się dzień narodzin nowego sezonu, zupełnie bezwiednie spoglądamy w su-

fit, jakby tam można znaleźć odpowiedź na pasjonujące pytanie: „Jakże to jest, będziesz roku 1959? Kogo przystroisz w laury zwycięzców: „rycerzy wiosny”, zabrzaskich kanonierów, czy stołecznych harpagonów?

Za kilkanaście godzin start do zawrotnego ligowego tańca. Udział w mistrzowskim karnawale ekstraklasy bierze, jak poprzednio, 12 zespołów. W inauguracyjnym poloneza ruszą się w niedzielę pierwsze pary:

Legia — Polonia Bytom;
Pogoń — Gwardia;
Ruch — Lechia;
Górnik Radlin — Górnik Zabrze;

Cracovia — ŁKS;
Polonia Bydgoszcz — Wisła.
Jak Polska długa i szeroka powiał ostatnio bardziej ożywiony dla piłkarstwa wiatr. Trenerzy twierdzą, że w klubach wreszcie sumienna praca, że okres poprzedzający nowy sezon został bez reszty wykorzystany na solidne przygotowanie. Część ligowców trenowała solidnie w uroczystych zakątkach Karkonoszy lub Śląskiego Beskidu, część wykulała formę na gościnnych boiskach Jugosławii,

DOKONCZENIE 4

6.000 DOLARÓW
OBIECUJĄ ZEBRAĆ
na
FUNDUSZ OLIMPIJSKI
POLACY Z FILADELFIJ
patrz str. 2
„SYPIĄ SIĘ
OLIMPIJSKIE
GROSZE”



Wicemistrzyni Francji w kombinacji alpejskiej Marie José Ducouret zajęła drugie miejsce w biegu zjazdowym Memoriału.

Fot. W. Werner



Wspaniały chłopak z Zakopanego

JÓZEK RYSUŁA

bije Skandynawów, Szwajcarów
i krajowych seniorów

wygrywając piętnastkę

ZAKOPANE, 13.3. (tel. wł.). — Piątkowy bieg mężczyzn na dystansie 15 km, który podczas Memoriału im. Br. Czecha i H. Maruszewskiego zgrupował na starcie ponad 50 biegaczy, w tym wszystkich, najlepszych Polaków, 5 Finów, czołowego biegacza świata aktualnego mistrza Norwegii na tym dystansie Groenningena, dobrych biegaczy Szwajcarów, NRD oraz Rumunów, Jugosłowian i Węgrów stał od początku pod znakiem wielkiej niewiadomej.

Trzeba przyznać, że zaczynamy się wyzywać kompleksów skandynawskich. Nikt z Polaków nie lekał się tu specjalnie Finów, a jedynie wzdychał szacunek. Przecież jeszcze tydzień temu załaj on czwarte miejsce na wielkich zawodach w Holmenkollen.

Na aktualnego mistrza świata Rysuła właściciel mało liczonego. Była to po prostu kalkulacja — no bo jak długo może trwać doba pasa tego chłopca, który gdzieś się tylko pokazał wszędzie dotychczas wygrywał.

Lepszego „nosa” w typowaniu zwycięzcy mieli Skandynawowie. Kierownicy ekip Norwegii, Finlandii i Szwecji, stali na Cyrylli przy starcie razem i Norweg p. Midskowi gorączkowo wertował listę startową. Wreszcie znalazł to, co chciał — szukał numeru startowego Rysuła. Ten fenomenalny chłopak wygra — powiedział Norweg i zaczął opowiadać swym kolegom o świetnym naszym zawodniku w Holmenkollen.

Józek Rysuła nie zawodził swoich skandynawskich wielbicieli. Wyprzedził na trasę w piórniku tymczasem po drodze miał jednego zawodnika po drugim, który wystartował przed nim. Tym swoim kościuśkowym kłosem zdobywał teren z taką łatwością jakby to był jakiś spacer.

Narty nie trzymały go na podbiegach, ale to go nie zrażało. Rysuła nauczyło się wyprzedzać, zakosztował smaku zwycięstwa i biegi po trasie jak idealnie wyregulowana maszyna. Ten 50-letni zawodnik młodych chłopców na tak wyregulowany oddech, i wspaniałe płucia, że gdy biegł słysząc go przy najmniej z odległości 100 m.

PRZEGŁAD SPORTOWY

14 MARCA 1959 R. Nr 41 (3274) REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA Rok założenia 1921 CENA 80 groszy

Polska — Szwajcaria 2:1 na pocieszenie

NAJWIĘKSZA SENSACJA

USA-CSR 4:2

Hokeiści Kanady

NADAŁ BEZ PORAŻKI

Red. Domański donosi:

PRAGA, 13.3. (tel. wł.). Czasami tak się zdarza, że najlepiej zaplanowany rozwój wypadków zostaje doszczętnie pokrzywany. Tak właśnie dzieje się i teraz na XXV Hokejowych Mistrzostwach Świata, gdzie gospodarze ułożyli porządek rozgrywek finałowych w ten sposób, aby mając zwyciężonego po ważnym meczu z Kanadą najwznieślięgo przeciwnika — Związek Radziecki — wygrać z nim i uczynić spotkanie CSR — Kanada w niedzielę gwałtownym mistrzostw — finałem o tytuł mistrza świata. I wszystko byłoby zgodne, gdyby nie to, że przemoczona drużyna Radziecka skoncentrowała resztę sił i wygrała z Czechosłowacją. Nie na tym jednak kończy się tragedia drużyny gospodarzy. Nie

FINAL A (o miejsca 1—6)		
Kanada — Szwecja	5:0	
ZSRR — CSR	4:3	
Szwecja — Finlandia	2:1	
USA — CSR	4:2	
1. Kanada	6:0	14:1
2. USA	6:2	22:11
3. CSR	4:4	17:11
4. ZSRR	4:2	10:7
5. Szwecja	2:6	4:17
6. Finlandia	0:8	6:26

FINAL B (o miejsca 7—12)		
NRD — Włochy	8:6	
NRF — Norwegia	9:4	
Polska — Szwajcaria	2:1	
7. NRF	7:1	24:9
8. NRD	6:2	19:17
9. Norwegia	5:3	16:19
10. Włochy	3:5	15:13
11. Polska	2:6	9:15
12. Szwajcaria	1:7	8:16

spodziewali się oni, że po tak ciężkim meczu, jaki mieli ze Związkiem Radzieckim, w dniu następnym stanie się zespół USA.

W piątek wieczorem publiczność praska przeżyła następne rozczarowanie — bowiem ich pupile nie tylko nie będą walczyć o tytuł mistrza świata, nie tylko pozbawieni zostali tytułu mistrza Europy, ale w dodatku spadną na czwarte miejsce, co jest dla nich przykrym zaskoczeniem.

Piątkowi przeciwnicy — USA i CSR — mają jeszcze do rozegrania po jednym spotkaniu i to obaj z Kanadą, stany Zjednoczone grają w sobotę i jeśli nie zostaną potraktowane przez swych pobratymców ulgowo, to powinni przegrać bardzo wysoko.

Obecnie jedynie Kanada nie ma przegranej żadnego spotkania. Po jednym spotkaniu przegrały Związek Radziecki i USA, natomiast Czechosłowacja ma już dwa przegrane mecze.

W grupie finałowej „B” zespół polski, na który już wcale nie liczyliśmy, odniósł niespodziewany zwycięstwo nad Szwajcarią.



Fragment spotkania podczas Hokejowych Mistrzostw Świata w Pradze, ZSRR — Kanada 1:3.

Fot. Telefoto CAF

Pierwsi pięściarze już w Poznaniu

POZNAN, 13.3. (tel. wł.). Za 11 dni w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich zaplanowano pierwszy gong — znak rozpoczęcia XXX Indywidualnych Mistrzostw Polski w Boksie. Na starcie stanie ponad 170 zawodników z całej Polski. Przygotowania do turnieju weszły w stadium końcowe. Hala pomieści

około 1500 na balkonach. Zainstalowano w niej również kabiny telefoniczne i dalekopis dla obsługi prasowej. Na dość poważne trudności natrafili organizatorzy z zakwaterowaniem tak wielkiej liczby zawodników i działaczy, gdyż podczas pierwszych trzech dni mistrzostw trwał jeszcze w Poznaniu II Wiosenne Targi Krajowe i hotele poznańskie są przepełnione. Zawodnicy zamieszkają w Domu Turysty przy Sierym Rynku, sędziowie i działacze w hotelu Odesskim. Na dzieńnikarze zakwaterowani będą w hotelach lub prywatnie.

Pierwsze walki eliminacyjne odbędą się w poniedziałek, 16.03. O godz. 18 nastąpi oficjalne otwarcie mistrzostw oraz dalszy ciąg walk eliminacyjnych. Program dni następnych przewiduje: we wtorek o godz. 12 i 18 dalsze walki eliminacyjne, środa — jest dniem wolnym, w czwartek i piątek o godz. 18 rozegrano zostaną ćwierćfinały, w sobotę o godz. 18 walki półfinałowe, a w niedzielę o godz. 12 finały, po których nastąpi zamknięcie mistrzostw.

Chociaż mistrzostwa Polski rozpoczną się dopiero w poniedziałek, pierwsi zawodnicy przybyli do Poznania już wczoraj. By tu na miejscu szlifować swą formę. Są to członkowie federacji Gwardii, dla których zorganizowano kilkudniowe zgrupowanie. Pierwszą siódmką złożoną z bokserów krakowskiej Wisły z Kowalskim i Ochmanem na czele, rozpoczęła już we wtorek treningi na sali poznańskiej Olimpii.

W Domu Turysty zamieszkał już mistrzowie okręgu poznańskiego, którzy przygotowują się do mistrzostw w salach Grunwald i Warty. Trenują też Szydło z Poznania i Szymański z Proszowic. Wtorem pilnował w treningach jest mistrz województwa zachodniopomorskiego Tadeusz Grelak, który przeżywa swą drugą młodość i znajduje się w dobrej formie. Kierownictwo POBZ pokłada też duże nadzieje w Wawlewskim, Pamiotku i Sobolewskim. Nie wiadomo jednak, czy ten ostatni zdola wyliczyć swoją kontuzję.

W okolicznościach wczorajszego dnia nie było wystawiano żadnych znaczków pamiątkowych, który otrzymują wszyscy uczestnicy mistrzostw.

F. Olachowski



Stefania Biegun pierwsza przybyła na metę biegu na 5 km, wyprzedzając o sekundy swą rywalką Polską-Czechosłowacką.

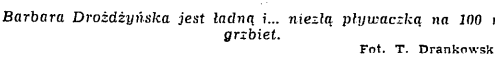
Fot. W. Werner

Mistrzostwa Polski w Boksie

**„PS” rozmawia
z sędzią głównym
Marianem Sikorskim**

Januszowi Sidiu znany jest z tego, że ufnął pod pachar dla najbliższych oszeźnika Memorialu Janusza Kusocińskiego w 1987 roku. Puchar ten zdobył właśnie Sidiu.

U DZIAŁ. akcji Funduszu Olimpijskiego w międzynarodowych



Olimpijskie gromy spadły na koszykarzy Lecha

NA zakończenie rewelacji w sprawie wladomosci, ktora przywolywala do Oceanu mistrz USA w biegu na 1000 yd Zbigniew Gorywal, z Fundacji deficytu powstal Komitet Funduszy Olimpijskiego, na czelo ktorego stanac zmuszal polscy dzialacze, opozycjoni, GORALSKI, LACINSKI i GLOZENKO. Członkowie Komitetu nie przekonali, ze dotarcia kręgiem Olimpijskich w Rygnię, zwołaniu zjazdu na FO 6 lipca, dotrzymają.

Trójka szpadzistów odleciała do Belgii

TRÓJKA polskich szpadzistów – Jerzy Wojciechowski, Włodzisław Głog, odleciał z Piłkowskiego na samolocie. Stanisław Soltana na międzynarodowy turniej szpadowy „Challenges Emile Vierset” do Huy (Belgia). Turniej odbył się 14 i 15 bm.

Tradycyjnie zawody szpadowe o nagrodę imienia zastąpionego działacza belgijskiego Emile Vierset odbywały się od roku 1934. Obecny turniej będzie więc jubileuszem 25-lecia i z tej okazji zgromadził na starcie czołowych szpadzistów 11 państw.

PROZAWOJOWAŁO ostatnio miłoś-
nik strażowa okęgów w szeregach
mierze, charakteryzowała absencja
wielu czołowych zawodników, którzy
być bądź byli znaczni górnicy, a górnicy
nie podali przykładu swojej nie-
becności. W stolicy nie walczymy
m. in.: Pawłowski, Ochrywa i Piat-
kowski, Słomkowski, Słomkowski, Czajkowski
i wszyscy juniorzy.

W Warszawie wszystkie tytuły
zagarnęli legioniści we florystyce
kobiet Czrzechowska przed Szy-
mańską (Gwardia), a we florystyce
mężczyzn Wielki po bar-
dziej (Polska RF), Kiss-Osinski
(Legia), w szpadzie Wojcik przed
Strzałką (Legia) w szachach Sob-
ośki (Legia) i w szachach Sob-
ośki przed Wojcikim (Warszawianka).

Identyczny sukces odniósł na-
jlepszy z łuczników, który w szeregach

Staspu zawodnicy GKS-u. **Kaczmarek** czy-
ści, tytuły zdobył. **Wojcik** przed **Parłowski** (Górniki).
Pechman po barażu z **Wrocławskimi** (GKS Gliwice). **Rydz** przed **Wolczur** (GKS Katowice). **Pawlas** przed swym
kolegą klubowym **Wandziochem**.

Mistrzowie okręgu zachodniego
(Poznań, Wrocław, Kalisz, Wałbrzych): **Lebiedowicz** (Kolo Poznański) przed **Maliszewską** (AZS Poznań).
Kunze (Wara) przed **Kolosa** (AZS Wałbrzych). **Dzięgielewski** (Kolo Poznański) przed **Wojchowskim** (Kolo Wrocławski). **Kuszeński** przed **Wackin** (obaj Kolo Wrocław).

W PZEWODNICZĄCY GKFK nadają

O WSZYSTKIM

W walkach nie uczestniczył
wskutek choroby, dwaj znani pie-
ciarze radzieccy — mistrz olim-
pijski Jengibarian oraz mistrz Eu-
ropy z r. 1957 — Grigorij (PAP)

przychodzą do Warszawy

Związki Lekkoatletyczne Francji i Włoch przysłały imienne zgłoszenia trzech zawodników na tegoroczny finał mistrzostw świata w Kuciońskim. W ekipach włoskich najlepszych lekkoatletów obwieszcza: **Maquell (oszczep), Batisti (różek), Bracchi (skok w dal), Berruti (100 i 200 m), Mazzoni (200 m), panna (100 m), Solini (dysk), Meconi (kul), Lievoro (oszczep) i Leone (100 i 200 m).**

Przebieg prowadzone są rozmowy w sprawie przyjazdu do Polski i w sprawie wlotu. Ok. 20 zawodników

zawodników. W zamian za to 2 naszych reprezentantów wyjechało by na wielki międzynarodowy miłyng (11 października) do Rzymu. Nasi lekkoatleci mieliby okazję poznać stadion w Rzymie, na którym odbędzie się Igrzyska Olimpijskie.

Recknagel drugi w Norwegii

Po pełnowym sędzie w pierwszym turnieju skoków, w drugim konkursie rozegranym w Trondheim, Niemiec zajął drugie miejsce za Norwegiem Kaare Bergiem. Ten młody znany na arenie międzynarodowej narciarz norweski zwyciężył w konkursie, uzyskując za skoki - 70.

m 1 69,5 — 223,5 pkt. Recknagel miał skoki długości 70,5 i 71,5 m uzyskując notę 223,0 pkt. Trzecim miejscem podzielił się Harry Glass (NRD) i Otto Leodolter (Austria), którzy uzyskali po 222,5 pkt.

BERLIN. Konkurs skoków nar.

Truman znów wygrywa
Christine Truman, tenisistka an

glejska, w której pokładano w ub
r. tyle nadziei po jej zwycięstwie
nad Althea Gibson w Wightman
Cup, pokonała w finale turnieju
międzynarodowego w Caracas (We
nezuela) również rewelacyjnie się
zapowiadającą Brazylijkę Marię
Ester Bueno 6:2, 6:3. Finał meczu

czyż przyniosł niespodziankę w postaci zwycięstwa Amerykanina Douglasa 6:3, 6:4 nad faworytem Anglikiem Daviesem, który wyeliminował w półfinale Budge Fatty Grea mieszaną wygrała para amerykańska Hopps — Stewart 2:0, 2:0. W meksykańskim partner-

**Polacy
w mistrzostwach Europy
w dżudo**

Po raz pierwszy od czasu powstania w Polsce dzudo, dwaj zawodnicy tej dyscypliny sportu startować będą w mistrzostwach Europy. Będą to Ziemiała i Jaremczak GKS Wybrzeże Gdańsk. Ziemiała posiada 1-kuu (stopień wyszkole-

nia) a Jaremczak 3-kyu. Mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach 8 i 9 maja w Wiedniu.

Polski Związek Dzudo w trosce o jak najlepsze przygotowanie naszych reprezentantów, oraz podniesienie formy czołowych, sprowadza do Polski na 14 dni treningu Anglika

Dwa rekordy

WARSZAWA, 13.3 (Obsł. wł.). W pierwszym dniu mistrzostw Szkolnego Związku Sportowego w pływaniu padły dwa rekordy Związku

w wysięgu — na 400 m dow. dziewcząt, ustanowiony przez Renatę Klombus z Juwenii Wrocław wy-
nikłem 0,25,7 i na 400 m dow.
chłopców, pobity przez Zbigniewa
Ungeheura także z Juwenii Wro-
cław — 3,07,7.

Oto pierwsi mistrzowie:
dziewczeta — 400 m dow.: Klom.
bus (Juwenia Wrocław) — 6.35,7
(rekord ZS), 100 m grab.: Sikora
(Juwenia Wr.) — 1.33,6, 200 m klas.:
Ostrowska (Pałac W-wa) — 3.21,8;
chłopcy: 400 m dow.: J. Imbopoulos

(Juvenia Wr.) — 3.07,7 (rekord SZS), 100 m grab.: Kalciecki (Pałac W-wa) — 1.16,1, 200 m klas.: Jasiński (Pałac W-wa) — 2.33,8.

